

# W NOC BOŻEGO NARODZENIA

BÓG OTWORZYŁ NAM NIEBO,  
DZIELĄC Z NAMI ZIEMSKIE ŻYCIE.  
CZŁOWIEK JEST WIELKI  
NIE PRZEZ TO, KIM JEST,  
ALE PRZEZ TO,  
CZYM DZIELI SIĘ Z INNYMI

Jan Paweł II



**W** tym szczególnym czasie staje się dla nas najważniejsze to, że Bóg przychodzi na ziemię jako płaczące Dzieciątko, aby być jak najbliższej ludzkiej doli. Towarzyszy nam tradycyjne, polskie przełamanie opłatkiem, będące nie tylko zwyczajem, ale przede wszystkim sposobem wyciągnięcia ręki do drugiego człowieka oraz darem pojednania i przebaczenia. Bóg przypomina nam o tym, że możemy dzielić się z innymi tym, co mamy.

*Niech Dzieciątko Jezus, błogosławi nam wszystkim,  
obdarza nas łaskami światła wiary i miłości bliźniego  
oraz udziela nam żaru modlitwy i głębi chrześcijańskiego życia.  
A Narodowi naszemu jedności i zgody, w Kościele Chrystusowym...  
Radosnych i błogosławionych świąt Bożego Narodzenia.*

życzą ANNA I MIROSŁAW PIOTROWSCY

## PAPIEŻ WSTRZĄSNAŁ EUROPARLAMENTEM

Najważniejszym wydarzeniem ostatnich lat w Parlamencie Europejskim była wizyta **Papieża Franciszka** w Strasburgu. Został on zaproszony przez przewodniczącego naszej izby, socjalistę **Martina Schulza**. Na wizytę Ojca Świętego w parlamencie trzeba było czekać aż 26 lat. Poprzednio przemawiał tu **Papież Jan Paweł II** w 1988 roku. Było to jeszcze przed przyjęciem Traktatu z Maastricht, określającego Wspólnotę jako Unię Europejską.

(więcej na drugiej stronie)



### MIROSŁAW PIOTROWSKI:

*Dla mnie był to najważniejszy dzień mojej pracy w Parlamencie Europejskim. Tak wielkiego wydarzenia jeszcze nie było. Wyczuwano się atmosferę napięcia, która unosiła się nad salą plenarną. Papież nie tyle ją rozładował, co wypełnił właściwym duchem. Mam nadzieję, że będzie to promieniować.*

### ANNA PIOTROWSKA:

*Ucieszyłam się, że będę mogła towarzyszyć mężowi w czasie wizyty Papieża Franciszka w Strasburgu. Ojciec Święty pięknie mówił o roli i znaczeniu rodziny jako fundamentu dla prawidłowego rozwoju człowieka. Mamy czwórkę dzieci, wiem ile trudu wymaga ich wychowanie, ale też ile dzieci dają nam radości i dumy.*

# PAPIEŻ WSTRZĄSNĄŁ EUROPARLAMENTEM

Barczo oczekiwana wizyta **Papieża Franciszka** wzbudziła też kontrowersje, zwłaszcza wśród niektórych liberalnych i skrajnie lewicowych eurodeputowanych. Dwie lewackie europosłanki wystosowały list do przewodniczącego **Schulza**, wyrażając zastrzeżenia co do zasadności wizyty Papieża. Przy okazji skrytykowały też przemówienie **Jana Pawła II** z 1988 r. twierdząc, że „ta wypowiedź wyraźnie wskazuje na nieakceptowanie rozdziału kościoła od państwa”. Wśród eurodeputowanych zawrzało. Oburzył się m.in. brytyjski konserwatysta, który odpowiedział paniom, że ich obiekcje wobec globalnego przywódcy duchowego, podejmującego wysiłki na rzecz modernizacji kościoła i będącego także głową suwerennego państwa Watykan, to wrogie stanowisko. Niedawne wystąpienie Papieża w Parlamencie w Strasburgu rozwiało wszelkie wątpliwości: zakończyło się owacją na stojąco. Tak, jak przewidywał wcześniej Martin Schulz słowa Papieża „, nakreśliły szlak dla nas, którzy czujemy się często zagubieni”. Po przemówieniu Schulz wrócił do tej myśli, dziękując Jego Świątobliwości za przedstawioną orientację w epoce, jak ją określił, „dezorientacji”.

Papież Franciszek poruszył wiele tematów. Podkreślił znaczenie europarlamentu jako instytucji reprezentującej ponad 500 milionów obywateli Europy. Jednak o Unii Europejskiej mówił dość krytycznie. Twierdził, że towarzyszy jej „wizerunek Europy trochę podstarzałej i przytłumionej”. Zachęcał, aby powrócić do idei ojców jej założycieli. Sprzeciwił się traktowaniu istot ludzkich jak przedmioty, które można wyrzucić „...gdyż stają się słabe, chore lub stare”. Stwierdził, że „Europa powinna być rodziną narodów”.

Ojciec Święty rozwinął też temat rodziny, podkreślając, że jest ona „cennym elementem każdego społeczeństwa”. Krytycznie odniósł się do unijnych instytucji. Mówił: „Można również zauważyć, że w ostatnich latach rośnie nieufność obywateli do instytucji uznanych za odległe, trudniące się ustanawianiem przepisów postrzeganych jako dalekie od wrażliwości poszczególnych narodów, wręcz szkodliwych”.

Mam nadzieję, że owacja zgotowana Papieżowi w Parlamencie Europejskim przełoży się na aplikację jego myśli w działaniach europarlamentarzystów.

Mirosław Piotrowski

## RADIO MARYJA OD 23 LAT Z TORUNIA

Europoseł **Mirosław Piotrowski** był jednym z tysięcy pielgrzymów, którzy przybyli do Torunia, żeby świętować XXIII rocznicę powstania Radia Maryja. Przyjechali tam wierni słuchacze z całej Polski i świata. Przy okazji zobaczyli jak postępują prace przy budowie świątyni pod wezwaniem Maryi Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i Świętego Jana Pawła II, a także siedziby radia oraz kampusu akademickiego.

### KOŚCIÓŁ JEST JEDEN

„Jedność jest bezcennym darem” - mówił ks. kardynał **Stanisław Dziwisz** podczas rocznicowych obchodów Radia Maryja w Toruniu. Ten najbliższy współpracownik świętego **Jana Pawła II** przybył z Krakowa, którego jedną z dzielnic są Łągiewniki. Od wielu lat stanowiły one symboliczno-propagandowy punkt odniesienia dla rzekomego podziału Kościoła Katolickiego w Polsce. Niektórzy twierdzili, że od czasu gdy 23 lata temu z Torunia zaczęło nadawać Radio Maryja, nad katolikami w Polsce zawisła groźba rozbicia jedności. Pomimo, że Jan Paweł II w roku 1995 stwierdził: „Ja Panu Bogu dziękuję codziennie, że jest w Polsce takie radio, że nazywa się Radio Maryja”, niektóre media europejskie twierdziły, że rozłam w polskim kościele faktycznie nastąpił. Media francuskie, brytyjskie, austriackie zarzucały środowisku Radia Maryja ksenofobię, demagogię i antysemityzm. Szczególnie krzywdzący był ten ostatni zarzut, który podniósł brytyjski dziennik w związku z wizytą ojca dyrektora dr **Tadeusza Rydzyska** w Parlamencie Europejskim w Brukseli. Wysłałem prośbę do jego redakcji o podanie choćby jednego dowodu potwierdzającego oszczerstwa i od ponad 2 lat czekam na odpowiedź. Wierzę, że zagraniczne media odnotowały niedawną homilię kardynała Dziwisza w Toruniu i zrewidują swój dotychczasowy pogląd. Na urodziny Radia Maryja w Toruniu, kardynał stwierdził jasno i stanowczo: „Nie ma kościoła łągiewnickiego i toruńskiego. Jest jeden Chrystusowy Kościół”.

Mirosław Piotrowski

